

REPUBLIKA

LÓDŹ, PIATEK, 16-GO SIERPNI 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 224

Straszny huragan nad Krakowem

Wielkie ofiary w ludziach. — Wichur porzywał dachy, płoty i rozniósł wiele domów i budynków. — Trzecia część drzewostanu na Plantach uległa zniszczeniu. — Gród podwawelski w ciemnościach. — Panika na dworcu.

Kraków, 15 sierpnia. Wczoraj wieczorem przeszła nad Krakowem niezwykła burza, połączona z gradobiciem, a w pięć minut po godzinie 9 wieczorem spadł deszcz. O godzinie 9 wieczorem poczęły niebo rozświetlać błyskawice.

Równocześnie zaczął dać z zachodu w kilka minut przed godz. 10 wiechem rozpętała się nad Krakowem burza z gradobiciem, a w pięć minut po godzinie 9 wieczorem spadł deszcz. O godzinie 9 wieczorem poczęły niebo rozświetlać błyskawice.

Wielka siła wiatru w zachodnich dzielnicach zwała się na młasto. Największa zawała się od Nowej Wsi po Półwie Zwietnieckie. Przez około dwie minuty trwał wrażliwy, że nastąpiło trzęsienie ziemi, a wrażliwy potęgował je huk wiatru i huk piorunów.

W pewnym momencie w mieście widać było światło. Jednak po chwili w większości miejsc zabłysło wkrótce światło piorunów, wskutek uderzenia piorunów, dostarczającego światła z Jaworzna, uruchomiono miejskie latarnie.

W tymczasem nlebywały wichur porzywał dachy, płoty i rozniósł wiele domów i budynków. Trzecia część drzewostanu na Plantach uległa zniszczeniu. Gród podwawelski w ciemnościach. Panika na dworcu.

Wielka siła wiatru w zachodnich dzielnicach zwała się na młasto. Największa zawała się od Nowej Wsi po Półwie Zwietnieckie. Przez około dwie minuty trwał wrażliwy, że nastąpiło trzęsienie ziemi, a wrażliwy potęgował je huk wiatru i huk piorunów.

W pewnym momencie w mieście widać było światło. Jednak po chwili w większości miejsc zabłysło wkrótce światło piorunów, wskutek uderzenia piorunów, dostarczającego światła z Jaworzna, uruchomiono miejskie latarnie.

W tymczasem nlebywały wichur porzywał dachy, płoty i rozniósł wiele domów i budynków. Trzecia część drzewostanu na Plantach uległa zniszczeniu. Gród podwawelski w ciemnościach. Panika na dworcu.

Wielka siła wiatru w zachodnich dzielnicach zwała się na młasto. Największa zawała się od Nowej Wsi po Półwie Zwietnieckie. Przez około dwie minuty trwał wrażliwy, że nastąpiło trzęsienie ziemi, a wrażliwy potęgował je huk wiatru i huk piorunów.

W pewnym momencie w mieście widać było światło. Jednak po chwili w większości miejsc zabłysło wkrótce światło piorunów, wskutek uderzenia piorunów, dostarczającego światła z Jaworzna, uruchomiono miejskie latarnie.

W tymczasem nlebywały wichur porzywał dachy, płoty i rozniósł wiele domów i budynków. Trzecia część drzewostanu na Plantach uległa zniszczeniu. Gród podwawelski w ciemnościach. Panika na dworcu.

Wielka siła wiatru w zachodnich dzielnicach zwała się na młasto. Największa zawała się od Nowej Wsi po Półwie Zwietnieckie. Przez około dwie minuty trwał wrażliwy, że nastąpiło trzęsienie ziemi, a wrażliwy potęgował je huk wiatru i huk piorunów.

W pewnym momencie w mieście widać było światło. Jednak po chwili w większości miejsc zabłysło wkrótce światło piorunów, wskutek uderzenia piorunów, dostarczającego światła z Jaworzna, uruchomiono miejskie latarnie.

W tymczasem nlebywały wichur porzywał dachy, płoty i rozniósł wiele domów i budynków. Trzecia część drzewostanu na Plantach uległa zniszczeniu. Gród podwawelski w ciemnościach. Panika na dworcu.

Wielka siła wiatru w zachodnich dzielnicach zwała się na młasto. Największa zawała się od Nowej Wsi po Półwie Zwietnieckie. Przez około dwie minuty trwał wrażliwy, że nastąpiło trzęsienie ziemi, a wrażliwy potęgował je huk wiatru i huk piorunów.

W pewnym momencie w mieście widać było światło. Jednak po chwili w większości miejsc zabłysło wkrótce światło piorunów, wskutek uderzenia piorunów, dostarczającego światła z Jaworzna, uruchomiono miejskie latarnie.

W tymczasem nlebywały wichur porzywał dachy, płoty i rozniósł wiele domów i budynków. Trzecia część drzewostanu na Plantach uległa zniszczeniu. Gród podwawelski w ciemnościach. Panika na dworcu.

Wielka siła wiatru w zachodnich dzielnicach zwała się na młasto. Największa zawała się od Nowej Wsi po Półwie Zwietnieckie. Przez około dwie minuty trwał wrażliwy, że nastąpiło trzęsienie ziemi, a wrażliwy potęgował je huk wiatru i huk piorunów.

W pewnym momencie w mieście widać było światło. Jednak po chwili w większości miejsc zabłysło wkrótce światło piorunów, wskutek uderzenia piorunów, dostarczającego światła z Jaworzna, uruchomiono miejskie latarnie.

W tymczasem nlebywały wichur porzywał dachy, płoty i rozniósł wiele domów i budynków. Trzecia część drzewostanu na Plantach uległa zniszczeniu. Gród podwawelski w ciemnościach. Panika na dworcu.

Wielka siła wiatru w zachodnich dzielnicach zwała się na młasto. Największa zawała się od Nowej Wsi po Półwie Zwietnieckie. Przez około dwie minuty trwał wrażliwy, że nastąpiło trzęsienie ziemi, a wrażliwy potęgował je huk wiatru i huk piorunów.

zakończonych nawałnica, zostało powalonych na ziemię i rannych drzewami i oknami wyrwanymi z futryn.

Duże straty poniosła poczta wskutek przerwania przewodów telefonicznych i elektrownia oraz tramwaje miejskie. Przewody te zostały przerwane wskutek przewrócenia się słupów, względnie drzew.

Ruch tramwajowy zamarł na godzinę, na niektórych liniach na dłużej. Bardzo groźna była sytuacja w fabryce Tęcza przy ul. Czarnowiejskiej, gdzie przewody wysokiego napięcia spadały na blaszany dach pod którym znajdował się rezerwuuar z benzyną. Na szczęście nie doszło do wypadku.

Na ul. Piekarskiej zerwany został dach z kaplicy S. Miłosierdzia. Burza pociągnęła za sobą

ZNACZNE OFIARY W LUDZIACH. Szosą Borkowską, po obu stronach której wiatr wyrwał drzewa, leżeli brycz-

ki do Krakowa dwaj księża: wikariusz przy kościele Marjackim ks. Jan Wieczorek i redaktor „Dzwonu kościelnego” ks. Wł. Długosz. Wichura wyrwała bryczkę, księża wypadli, przyczem ks. Długosz potłukł się a ks. Wieczorek doznał wskutek przygniecenia wózkiem złamania lewego podudzia i żeber.

W pół godziny potem interwenjowało pogotowie ratunkowe przy ul. Koblerzyńskiej 2 gdzie zawalił się komin fabryczny a cegły przebiły dach i wpadły do wnętrza, raniąc palacza Jana Tomiła. Doznał on złamania kości biodrowej i ogólnych potłuczeń.

Około godz. 11 wieczorem na ulicy Skrzyneckiego 4 porażona została prądem od spadających przewodów elektrycznych Rozalia Mucha. Tuż po północy przechodnie obok budującej się biblioteki Jagiellońskiej przy ul. Mickiewicza zostali zaalarmowani jękami. Jak się okazało wskutek zawalenia się sz-

py przygnieciony został funkcjonariusz miejski Zygmunt Szyca, który przeleżał tam kilka godzin.

Wszystkie ofiary pogotowie odwiezło do szpitala św. Łazarza oraz do bezpieczalni spolecznej. Należy zaznaczyć, że nie jest to pełna lista ofiar, albowiem pogotowie nie mogło wszyskim nieść pomocy. Straż ogniowa pracowała całą noc i dzień dzisiejszy, usuwając drzewa z jezdni. Najbardziej ucierpiała ulica św. Bronisławy, św. Józefa, gdzie wichur zerwał historyczne lipy w dworze ks. Józefa Poniatowskiego, ul. 3 Maja, dom przy Pl. Groble 8, który grozi zawaleniem, szpital żydowski gdzie zawalił się jeden z baraków, tak że musiano wynieść chorych i barak zabezpieczyć.

Wysokości szkód narazie na ustalono, są one jednak olbrzymie. Jeżeli chodzi o Planty to przeszło trzecia część drzew jest zniszczona.

Demonstracje antykatolickie w Gnieźnie

Hitlerowcy wznosili okrzyki przeciwko Kościołowi. — Nowa seria procesów dewizowych

Berlin, 15 sierpnia. (PAT) „Voelkischer Beobachter” zamieszcza wiadomość o bójce, do jakiej doszło w jednej z miejscowości pod Essen między publicznością w pewnej restauracji a trzema szturmowcami w ubraniach cywilnych. Powodem bójki była obraźliwa uwaga jednego z gości, pod adresem szturmowców. Jeden szturmowiec, niejaki Leichtfuss, został cięż-

ko poraniony nożem i po przewiezieniu do szpitala zmarł. Zabójcę i współwinnych aresztowano.

Londyn, 15 sierpnia. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Monachium: W czasie dzisiejszych uroczystości świątecznych na ulicach miasta krążyły samochody ciężarowe ze szturmowcami, którzy wznosili okrzyki: „Precz z katolicyzmem politycznym”, „Precz z czarną reakcją”.

Berlin, 15 sierpnia. (PAT) W sądzie berlińskim zapadł dziś wyrok w procesie dewizowym trzech członków zakonu, mającego pieczęć nad Sierociniec.

Główny oskarżony, 57-letni przełożony zakonu Vey, skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia i 50.000 mk. grzywny, 56-letni Br. Bruemmer — na 2 lata ciężkiego więzienia i 20.000 mk. grzywny, wreszcie Br. Kok, poddany holenderski — na 1 rok zwykłego więzienia i grzywnę w wysokości 6.000 mk.

Afera szpiegowska w wojsku czeskim

Aresztowanie emerytowanego generała i trzech Niemców

Praga, 15 sierpnia. (PAT) Władze bezpieczeństwa wykryły wielką aferę szpiegowską w wojsku. Ośrodkiem szpiegostwa były Radziejowice w Czechach Zachodnich. Policja aresztowała nauczyciela Niemca w

Czeskich Budziejowicach, dwóch jego synów i generała Krau, b. dowódcę 4-ej armii austro-węgierskiej w czasie wojny, ostatnio emerytowanego. Komunikatu urzędowego o tej sprawie dotychczas nie ogłoszono.

Ubezpieczenia społeczne w Ameryce

Roosevelt podpisał ustawę

Waszyngton, 15 sierpnia. (PAT) Prezydent Roosevelt podpisał projekt ustawy, przewidującej kredyty 3 miliardów dolarów na ubezpieczenia społeczne i renty, ubezpieczenia na

wypadek bezrobocia itd. Roosevelt oświadczył, iż nowa ustawa przynajmniej do pewnego stopnia, zapewni 30 milionom obywateli pewną ochronę ich społecznego stanowiska.

Zabójstwo gen. Nagata

wywołało wielkie zaniepokojenie w Japonji

Tokio, 15 sierpnia. (Pat) Agencja Rengo donosi, iż minister wojny, gen. Hayaszi na posiedzeniu rady ministrów oświadczył, że motyw zabójstwa gen. Nagata są dotychczas nieznane. Sprawa znajduje się przed sądem wojennym. Premier Okada oznajmił dziennikarzom, iż nie widzi powodów, dla których minister wojny miałby ustąpić.

uczni przedstawiciele cesarza, reprezentanci armji i kół politycznych.

Waszyngton, 15 sierpnia. (Pat) Po naradzie z podsekretarzem stanu w departamencie stanu Phillips'em, ambasador japoński Saifo wyraził nadzieję, że żaden przykry incydent nie wpłynie na zepsucie dobrych stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Japonją. Saito zapowiedział, że odbędzie z Phillips'em dyskusję zasadniczą spowodu karykatury cesarza Japonji w prasie amerykańskiej.

Tokio, 15 sierpnia. (Pat) Dzisiaj odbył się uroczysty pogrzeb gen. Nagaty. W pogrzebie wzięli

Min. Beck powrócił do Warszawy

Warszawa, 15 sierpnia. (PAT) Dziś o godz. 17 min. 17 przybył pociągiem z Gdyni do Warszawy pan minister Beck. Na dworcu witali go: podsekretarz stanu M. S. Z. Szembek, charge d'affaires poselstwa fińskiego p. Ernst, p. min. Schaetzel oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych.

Zgon gen. Trzaski-Durskiego

Warszawa, 15 sierpnia. (PAT) Dziś o godz. 15-ej zmarł w szpitalu powszechnym w Wadowicach emerytowany generał broni ś. p. Karol Trzaska-Durski w wieku 86 lat.

Brukarze znowu grożą strajkiem

wrazie nieprzyjęcia do pracy 40 zredukowanych

W początkach bież. tygodnia rozpoczęto pracę na robotach brukarskich, po dziesięciodniowej przerwie spowodowanej strejkami.

Obecnie znów wybuchł zatarg między przedsiębiorcami brukarskimi, a robotnikami, na tle redukcji 40 robotników poprzednio zatrudnionych z pominięciem biura pośrednictwa pracy.

Ogół robotników stając w obronie zagrożonych redukcją, przez delegatów związkowych interwenjował u inspekto-

ra pracy, prosząc o wszczęcie akcji w kierunku zlikwidowania zatargu, przez pozostawienie zagrożonych redukcją, nadal przy pracy.

W sprawie tej w dniu dzisiejszym odbyć ma się konferencja. Niezależnie od tego wczoraj odbyły się narady w związkach zawodowych, na których postanowiono kategorycznie przeciwstawić się zapowiedzianej redukcji, a gdyby nie została cofnięta proklamować strejk.

Służąca zatruta gazem

Samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek

W dniu onegdajszym w godzinach wieczornych przy ul. Wierzbowej 13, zatruta się gazem świetlnym 21-letnia służąca Góralczyk Maria.

Przy ul. Wierzbowej 13 zatrudniona była w charakterze służącej 24-letnia Maria Góralczyk. Przed tygodniem chlebodawca wraz z rodziną wyjechał na kurację do jednej z miejscowości letniskowych, pozostawiając służącą w domu. Lokatorzy domu codziennie widywali służącą wychodzącą do sklepu czy do miasta to też zaniepokoił się bardzo nie widząc jej przez cały dzień. W obawie, że Góralczykowej mogło przytrafić się jakieś nieszczęście, lokatorzy wezwali dozorcę aby się udał do

mieszkania. Dozorca kilkakrotnie pukał do drzwi, lecz nikt mu nie otwierał. Wezwano policję i ślusarza, który drzwi otworzył, wówczas oczom obecnych przedstawił się niesamowity widok.

Na podłodze bez oznak życia leżała Góralczykowa. Ponieważ z mieszkania wydobywał się gaz, przystąpiono do przewietrzenia. Wezwano pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża, którego lekarz stwierdził już tylko zgon służącej. Powiadomione władze śledcze po zabezpieczeniu zwłok rozpoczęły śledztwo, które niewątpliwie wykaże, czy miał tu miejsce wypadek czy samobójstwo.

Po śmierci męża -- targnęła się na życie,

strzelając z rewolweru w usta

W dniu wczorajszym pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża wezwane zostało na ulicę Cedrową w Julianowie, gdzie miał miejsce zamach samobójczy. W świetle zebranych informacji wypadek powyższy przedstawia się następująco:

Do zamieszkałych przy ul. Cedrowej, państwa Rolińskich, przyjechała przed kilku dniami kuzynka Kowalska Zofia, zamieszkała w Łęgach Kościelnych pod Kutnem. W dniu wczorajszym po wyjściu domowników na miasto Kowalska wyjęła z szuflady rewolwer i

strzeliła sobie w usta, rozszarpując język oraz raniąc prawy policzek.

Na huk wystrzału zbiegli się lokatorzy, którzy widząc leżącą w kałuży krwi Kowalską zaalarmowali pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża, którego przybyły lekarz, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł samobójczynię do miejskiego szpitala w Radogoszczu.

Jak się okazało Kowalska popełniła zamach samobójczy z żalu do śmierci męża.

Powiesił się... gdyż skradziono mu 100 zł.

Zwłoki 58-letniego mężczyzny na drzewie

Wczoraj w godzinach rannych gajowy lasu miejskiego na przedmieściu Marysin III (gmina Radogoszcz), przechodząc przez powieszony swej pięczy las spostrzegł wiszącego na drzewie jakiegoś osobnika.

Zbliżył się i stwierdziwszy, że istotnie na drzewie wisi na sznurze jakiś starszy mężczyzna, odciął wisielca i zawiadomił policję.

Lekarz przybyły na miejsce stwierdził śmierć samobójcy. Dochodzenie u-

stało, że denatem jest 58-letni Franciszek Kurczewski, zamieszkały przy ul. Lagiewnickiej 74.

Najbardziej charakterystycznym jest powód, jaki skłonił Kurczewskiego do samobójstwa. Oto przedwczoraj skradziono mu na ulicy 100 zł. i starszek tak się tem przejął, że powiesił się z rozpaczy po stracie oszczędności.

Zwłoki wisielca przewieziono do prosektorjum.

Otwarcie olimpiady szachowej

nastąpi w dniu dzisiejszym w Warszawie

Warszawa, 15 sierpnia.

W piątek dnia 16 bm. nastąpi uroczyste otwarcie wszechświatowej Olimpiady szachowej. Obecna Olimpiada jest pierwszą tego rodzaju imprezą w Polsce, zaś ze względu na swe rozmiary stanowi ona rekord w dziejach Olimpiad szachowych. Reprezentacje 20-narodów obu półkuli zmagać się będą o tytuł drużynowego mistrza świata. Każde państwo biorące udział w Olimpiadzie reprezentowane jest przez drużynę złożoną z 4-ch graczy i jednego rezerwowego.

Wszystkie drużyny grają pomiędzy sobą, zaś suma punktów uzyskanych ze wszystkich meczów decyduje o ostatecznej klasyfikacji. Zwycięstwo przypada więc drużynie najbardziej wyrównanej, ożywionej największym duchem bojowym i najambitniejszej.

W dotychczasowych Olimpiadach Polska zawsze zdobywała bardzo wysokie miejsca, zaś na Olimpiadzie w Hamburgu w roku 1930 zdobyła nawet pierwsze miejsce. Jakkolwiek szachiści polscy naogół nie należą wcale do najbardziej wybitnej klasy międzynarodowych

mistrzów, to jednakowoż ożywił silną wolą zwycięstwa uzyskiwali stale lepsze wyniki aniżeli większość drużyn innych państw, złożonych ze znanych i uznanych w świecie autorytetów szachowych.

Również i w obecnej Olimpiadzie ma Polska wielkie szanse na zajęcie pierwszego miejsca.

Równocześnie z rozgrywkami olimpijskimi toczyć się będzie turniej pań o mistrzostwo świata. Tytułu broni niepokonana dotychczas mistrzyni Wera Menschik.

W turnieju tym biorą również udział dwie polskie szachistki, panie R. Gerlecka, która zdobyła ostatnio tytuł mistrzyni Polski oraz p. Kowalska.

W Olimpiadzie biorą udział następujące państwa:

Argentyna, Austria, Danja, Estonia, Finlandja, Francja, Anglja, Węgry, Irlandja, Włochy, Łotwa, Litwa, Palestyna, Polska, Rumunja, Szwecja, Czechosłowacja, Stany Zjednoczone, A. P. Jugosławja i Szwajcarja.



224

16

Wschód słońca 4.14
Zachód słońca 19.07
Wschód księżyca 19.46
Zachód księżyca 7.24
Długość dnia 14.32
Ubyło dnia 2.02

Gacie Pożyczki Inwestycyjnej

W dniu dzisiejszym oddziały P. K. O. przynajmniej do dnia 5 października przynajmniej wydawanie świadectw do państwowej pożyczki inwestycyjnej. Świadectwa takie otrzymają ci subskrybenci, którzy zapisali się w oddziałach P. K. O.

Pożar przy ul. Piotrkowskiej 192

W dniu wczorajszym centrala straży pożarnej zawiadomiona została o pożarze powstałym przy ulicy Piotrkowskiej 192. W domu przy ul. Piotrkowskiej 192, w którym mieszkał Bryl Lejman, wybuchł pożar. W wyniku pożaru spłonęła część mebli i wyposażenia. Straż pożarna przybyła na miejsce w godzinach wieczornych. Przyczyną pożaru, po półgodzinnej próbie zlokalizowania, uniemożliwiającej się, okazało się uszkodzenie przewodów kominowych. (p)

Watkowe komisje poborowe

W dniu dzisiejszym w lokalu wojskowego zarządu miasta przy ulicy Piotrkowskiej 165, utworzona została komisja poborowa dla P. K. U. Łódź—Miasto I, na którą wchodzi 12 komisji, które w 1914, 1913 i 1912, którzy z jakiegokolwiek powodu nie stawili się w komisjach, oraz poborowi roczni starszych, nie posiadających uregulowanego jeszcze stosunku do służby wojskowej, zamieszkałych na terenie 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11 komisariatów policji.

W dniu 28 sierpnia b.r. urzędować będzie komisja dodatkowa komisja poborowa dla PKU. Łódź—Miasto II, na którą wchodzi 12 komisji, które w 1914, 1913 i 1912, którzy z jakiegokolwiek powodu nie stawili się w komisjach, oraz poborowi roczni starszych, nie posiadających uregulowanego jeszcze stosunku do służby wojskowej, zamieszkałych na terenie 1, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11 komisariatów policji.

Zebranie woźniców

W dniu wczorajszym w lokalu Domu Ludowego przy ulicy Przejazd 34, odbyło się ogólne zebranie woźniców, stanęło w sprawie fachu woźniczego, stangretów i pomocy fachowej. W Łodzi jest kilka tysięcy woźniców, którzy posiadają prawo jazdy, a wielu z nich jest przedsiębiorcami zatrudnionymi w przedsiębiorstwach, którzy z jądą nie mieli dotychczas zawarcia umowy zbiorowej sporządzonej przez wojewodę łódzkiego, w którym woźnicy woźniczy, że zatrudnianie woźniców nie tylko jest dla nich korzystne, ale wpływa to na wzrost niezbezpieczeństwa na ulicach, spowodowanych przez woźniców nie znających przepisów o ruchu drogowym.

Dziury aptek

W nocy dyżuru następujące apteki: Brzezińska (Nowomiejska 15), S. Trawna (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródka 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 29), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Czajkowskiego (Rokicińska 53).

ULGOWE PASZPORTY

do Czechosłowacji, Austrii, Belgii, Estonii, Łotwy i Węgier.

Wycieczki indywidualne i zbiorowe do PALESTYNY.

Informacje i zapisy „ORBIS”, Piotrkowska 18 i 65. Tel. 101-01 i 249-33

Nasz reporter zanotował...

Na ulicy Pabjanickiej 54 przechodząc w stanie pijanym Marjan Rogalski z ul. Krośnickiej nr. 16 uderzył pięścią w szybę wysławową, przy czym ostrym brzochem szklą przeciął sobie przedramię prawej ręki oraz tętnicę, powodując silny krwotok.

Ze względu na to, że ranny wskutek upływu krwi zasłabł i padł na ziemię, wezwano pogotowie, lekarz którego opatrzył rannego i przewiózł go do szpitala.

Na ul. Kątnej w pobliżu toru kolejowego napadnięty został w nocy przez pijanych przechodniów 31-letni Antoni Kulesza, zamieszkały przy ul. Kątnej 35. Napastnicy zadali nożami Kuleszy kilka ran w klatkę piersiową i głowę, poczem zbiegli, pozostawiając rannego w kałuży krwi. Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża stwierdził ciężkie uszkodzenie ciała i po nałożeniu opatrunków przewiózł Kuleszę do szpitala.

Za zbiegłymi awanturnikami wdrożono poszukiwania.

W mieszkaniu przy ul. Zachodniej 46 (Chojny) w czasie bójki rodzinnej została potrana ostrem narzędziem i odniosła rany ciele głowy 24-letnia Eugenia Wasiałk. Rannej udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

W klatce schodowej domu przy ul. Sienkiewicza 65 spadła wskutek nieostrożności lokatorka 22-letnia Władysława Szymczak, odnosząc wskutek upadku złamanie nogi. Ranną opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł ją do szpitala.

WYCIEZKI SZKŁAKIEM MICKIEWICZOWSKIM.

W sezonie r. b. Związek Propagandy Turystycznej Ziemi Nowogródzkiej urządza regularne co tydzień wycieczki samochodami najpiękniejszą szlakiem Mickiewiczowskim, z Nowogródka, przez Horodyszcze, Tuchanowice, Worończę, Swież, Ozonbrów, wracając do Nowogródka.

Uczestnicy wycieczki powinni przybywać do Nowogródka w piątek pociągami rannymi ze strony Lwowa o godz. 9.20, ze strony Warszawy i Wilna o godz. 12.30. Dzień pierwszy całkowicie jest przeznaczony na zwiedzanie Nowogródka, w sobotę zaś następuje o godz. 8 rano wyjazd na szlak, przyczem spowrotem do Nowogródka przybywa się tegoż dnia o godz. 17.30 wieczorem.

Karty udziału w wycieczce z utrzymaniem na szlaku (obiad i podwieczorek), przewodnikami, zwiedzaniem obiektów turystycznych i przejazdem autobusem 100 km. szlaku wynoszą 11 zł. 40 od 1 osoby.

Celem dania możności tanich dojazdów do Nowogródka, oraz powrotu, wszystkie oddziały i agencje Polskiego Biura Podróży „Orbis” sprzedają książeczki kuponowe w cenie 11 zł. 40 gr. na w/w świadczenia turystyczne na szlaku Mickiewiczowskim, przyczem nabywcy tych książeczek korzystają ze zniżek w wysokości 45 proc. (indywidualnie) lub 55 proc. w grupach od 10 osób wwyż przy przejazdach kolejami od wszystkich stacji P. K. P. do Nowogródka i spowrotem.

WIELKI FILM MIŁOSNY

SONATA

W r. gł. Elissa Landi
Józef Schildkraut
Wkrótce!

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej 1 Retkińskiej do sprzedania, Zgłoszenia: Piotrkowska 40, Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10-12 i od 4 do 6 popołudniu.

Po długich i ciężkich cierpieniach zgasł nasz jedyny ukochany synek

B. P. NOLEK STILLER

SYN IGNACEGO I SYLWJI

uczeń I klasy Społecznego Gimnazjum, w kwiecie wieku, przeżywszy lat 11.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedgrzebowego nastąpi w piątek dn 16-go sierpnia 1935 r. o godz. 3 po poł., o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciół zrozpaczeni

Uprasza się o nieskładanie kondoleń.

ROZKAZ



DZIŚ TYLKO JESZCZE JEDEN RAZ „ZYCIE WOLA”.

Dziś piątek o godz. 9.15 wiecz. tylko jeszcze jeden raz grana będzie sowicka sztuka „Zycie wola” znakomitej reżyserji Jakóba Rotbauma po cenach zniżonych.

Jutro, w sobotę 4.30 po poł. znakomity reportaż „Biston” po cenach zniżonych. O godz. 9.15 wiecz. „Trupa Tanecpaca”



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, 16 sierpnia 1935 r.

- 6.30-6.33. Pieśń „Kiedy ranne wstają z...”
 - 6.33-6.36. Pobudka do gimnastyki 6.36-6.50. Gimnastyka. 6.50-7.20. Muzyka z płyt.
 - 7.20-7.30. Dziennik poranny. 7.30-8.20. Muzyka z płyt. 8.20-8.25. Odczyt programu na dzień nieznany. 8.25-8.30. Wskazówki praktyczne. 8.30-11.57. Przerwa. 11.57-12.03. Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03-12.05. Wiadomości meteorologiczne. 12.05-12.15. Dziennik polski. 12.15-13.00. Dla naszych letników i uzdrowisk — koncert kwintetu salonowego Arkadiusza Riate. 13.00-13.05. Chwilka dla kobiet. 13.05-13.30. Muzyka operetkowa z płyt. 13.30-13.35. Z tyłu ku pracy. 13.35-14.30. Na polską nutę... — płyty. 14.30-15.15. Przerwa.
 - 15.15-15.25. Przegląd giełdowy.
 - 15.25-15.30. Wiadomości o ekspozycji polskim
 - 15.30-16.00. Recital fortepianowy Haliny Kalmanowicz z Wilna.
 - 16.00-16.15. „Gospodarze znaczenie badań życia wód słodkich” odczyt wygłosi prof. dr. Kazimierz Simm z Katowic.
 - 16.15-16.35. Koncert orkiestry salonowej pod dyr. Sieredzińskiego (tr. ze Lwowa).
 - 16.35-16.50. Pogadankę dla chorych wygłosi ks. kanonik Michał Rękas (transm. ze Lwowa).
 - 16.50-17.00. Codzienny odcinek prozy — „Oswiadczenie” M. Choromańskiego.
 - 17.00-17.20. Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu Warszawskiego.
 - 17.20-18.10. „Planety” aud. muzyczno-słowna w oprac. S. Kontera i A. Konciewicza — z Wilna.
 - 18.10-18.15. Na terenach powodziowych — reportaż wygłosi Tadeusz Tomaszewski z Krakowa.
 - 18.15-19.20. Cała Polska śpiewa — aud. prow. prof. B. Rutkowski.
 - 18.30-18.40. Łódzka skrzynka ogólna — omówi red. Jan Piotrowski.
 - 18.40-18.45. Chwilka społeczna.
 - 18.45-19.05. Utwory charakterystyczne (płyty).
 - 19.05-19.15. Zapowiedź programu na dzień następnny.
 - 19.15-19.30. Koncert reklamowy.
 - 19.30-19.50. Recital śpiewaczy Wandy Kalenkiewicz.
 - 19.50-20.00. Monolog aktualny ze Lwowa.
 - 20.00-20.10. Muzyka z płyt.
 - 20.10-20.45. Jakże to było ładne — płyty.
 - 20.45-20.55. Dziennik wieczorny.
 - 20.55-21.00. Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski.
 - 21.00-22.00. Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga.
 - 22.00-22.06. Wiadomości sportowe ogólne.
 - 22.06-22.10. Wiadom. sportowe lokalne.
 - 22.10-23.00. Muzyka salonowa — płyty.
 - 23.00-23.05. Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
 - 23.05-23.30. Muzyka — płyty.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.**
- 20.00. ANGLJA (Reg. Progr.). Koncert symf. z Queens Hallu.
 - 20.10. BERLIN. „Dawna wesoła ojczyzna”, radiobrazki.
 - 20.15. BUDAPESZT. Pieśni węgierskie.
 - 20.15. LIPSK. Marsze i tańce Beethovena.
 - 20.30. RADIO PARIS. Koncert symf. z Vichy pod dyr. E. Coopera.
 - 20.40. RZYM. Włóczor rozmałość.
 - 21.00. WROCLAW. „Niemieckie wino, niemiecka pieśń, aud. słowno-muzyczna.
 - 21.00. STOCKHOLM. Muzyka kameralna.
 - 21.15. PRAGA. Muzyka salonowa.
 - 21.25. BUDAPESZT II. Muzyka tan.
 - 21.40. KOLONJA. „Zmierzch Bogów”. — opera Wagnera (fragm.).

Pierwszy sukces Krausera

na międzynarodowym turnieju zapasniczym w Łodzi

Drugi dzień międzynarodowego turnieju zapasniczego o mistrzostwo Polski, ścignął moc widzów do Cyrku „Sport-Palace”, który rozbił swoje namioty na placu przy ulicy Narutowicza nr. 61.

Zgodnie z zapowiedzią przybył mistrz Europy i wicemistrz świata, Maks Krauser, który zyskał na wadze i sile. Krauser już w 9 min. pokonał warszawianina Karlewskiego, zyskując entuzjastyczne oklaski.

Włoch Trawagliński zwyciężył w 10 min. Ujbo (Finlandia). Miażło nie rozegrał walki z ostro walczącym Nowakiem (Pomorze). Niemiec Schikat w 8 min. pokonał bolesnym kluczem Brychę przyczem walczył bezwzględnie przez

co naraził się publiczności. Walka Grabowskiego z murzynem Thomsonem rezultatu nie dała i obfitowała w niezwykle ciekawe momenty.

Podczas prezentacji znów ukazał się olbrzym z Warszawy Kazimierz Cyklop Szymkowski, przewany przez publiczność warszawską King Kongiem. Szymkowski zażądał walki z Grabowskim, z którym ma stare porachunki.

Dziś, w piątek, walcza: Murzyn Thomson — Ujbo, Grabowski — Trawagliński, Brych — Nowak, Zeisig — Karlewski, Krauser — Schikat, który będzie dużo zainteresowanie.

Początek walk, które zapowiadają się ciekawie, o godzinie 8 min. 45.

Na fali radiowej

SOLIŚCI PRZED MIKROFONEM.

W piątek, dnia 16 sierpnia, wystąpią przed mikrofonami polskich rozgłośni następujący soliści: o godz. 15.30 w transmisi z Wilna młoda pianistka Halina Kalmanowicz, a o godz. 19.30 w Warszawie śpiewaczka Wanda Kalenkiewicz przy akompaniamencie prof. L. Ursteina, która odśpiewa pieśni kompozytorów polskich, m. in. pieśń J. Wertheima.

PIOSENKI SPRZED 100 LAT.

Taki nosi tytuł audycja, którą nada Kraków, dnia 16 sierpnia o godz. 17.20, tytuł obiecujący miłe a może i wesołe niespodzianki. A więc słuchajmy pilnie audycji tej, którą wykona p. Mazanek (bas), p. Ilnicka (sopran) a poprzędzi

pogadanką wstępną Dr. W. Poźniak, asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego. „GOSPODARZE ZNACZENIE BADAŃ ŻYCIA WÓD SŁODKICH”.

Naukowe badanie życia wód słodkich, ma duże znaczenie gospodarcze, przede wszystkim gospodarcze dla produkcji zwierząt wodnych o wartości spożywczej jak ryby, rakł itp., a także ma znaczenie z punktu widzenia higieny, gdyż woda jest środowiskiem, w którym żyje i rozwija się szereg drobnoustrojów, powodujących najrozmaitsze choroby u ludzi i zwierząt. Posłuchajmy więc, co o tem mówić będzie z Katowic prof. dr. Kazimierz Simm w dniu 16-go sierpnia o godz. 16.00, w odczycie p. t. „Gospodarze znaczenie badań życia wód słodkich”.



Na zdjęciu widzimy moment uśmierzenia przez wojsko rozruchów w Tulonie. Obecnie zapanował tam

Grand-Kino | Dziś **Jose Mojica** | Śpiewak i artysta | **Rosita Moreno** | „DZIEWCZE Z ORLEANSU” | stworzył piękny romans filmowy | Nadprogram aktualności

SALA FILHARMONJI | Dziś o godz. 9.15 | Tylko jeden raz przed wyjazdem do WAR-ZAWY | **TEATR MŁODYCH** | „ZYCIE WOLA” | Reżyser: [illegible]

Nieście pomoc najbiedniejszym



PRO...
Wszystkie...
upak...
(b) Stany...
obecnie nowy...
do „okresem...
żadną...
rok rocznie m...
Chicago i w...
Krasnie wsk...
niezypad...
Mieszkańc...
pozostają na p...
mach kąpielow...
mieszkańc...
niezmożliw...
Najbardziej...
łów właścicie...
wiec kin, tea...
Cyi. Latem ni...
do kina, po...
poprostu us...
rymów am...
naturę do pro...
trza. Jest to...
jednak jed...
kańskich, z...
nielem próby...
Rezultaty...
czekać. Kino...
Rozucno wię...
no znaczy do...
„Ro...
lucja i wysci...
niezwał zało...
zinnem pow...
chciał iść do...
dzi w godzin...
film, a zimne...
Rozpoczął...
Przedwzyszt...
y z „central...
ach kolejow...
Rozmai...
planeta, któ...
skrajzenia...
według na...
amerykańskich...
wielka planeta...
tych planet te...
wydłużona ell...
nieobrotowa str...
szlachetn ast...
stosunkowo ni...
wyższa 5-cio...
miast Eros wa...
zaminowała w...
zaś waga o...
na z wagą w...
zeń i hipotez...
Eros jest ze z...
DOBRY PO...
Właściciele...
amerykańskich...
należeniem śr...
weno serwete...
do ust. Karn...
zawrac chm...
administracji k...
nie spory myślo...
karnecik, wy...
też kartce z...
prośba pod ac...
in. dalej zaś...
rana ust, w...
leki są jedn...
dama, która...
bezpośrednio...
zapalka, post...
Wynalazek p...
kich, restaur...
raz każda par...
etnikartoni...
telarze zacie...
nalazca ciesz...
płyną rzeka...
SE...
Sekretarz...
nie, niż jego...
Różni się p...
naturalnie w...
ne poly zak...
sawa głowa...
wy włosów...
sekretarz af...
siedzi w biur...
z nikim, all...
jednak był...
wiecej może...
sekretarza, i...
komitum no...
ładowitych...
tafcowuje g...
zadate mu...
z wreszcie...
tej kregosł...
derzeniem...
poterania g...
się przepast...
nych wrog...

PRODUKCJA ZIMNEGO POWIETRZA

Wszystkie lokale rozrywkowe w Ameryce są sztucznie oziębiane podczas upałów. — Wynalazek, który wywołał przewrót w życiu codziennym

(sb) Stany Zjednoczone przeżywają obecnie nowy okres. Humoryści nazywają go „okresem lodowym”. Nie jest to przesadą żadną pisaśdą. Jak wiadomo, rok rocznie mieszkańcy Nowego Yorku, Chicago i wielu innych miast cierpią strasznie wskutek upałów. Notowane są liczne wypadki śmierci wskutek porażenia. Mieszkańcy miast przez całą noc pozostają na plaży, gdzie śpią w kostiumach kąpielowych, albowiem pobyt w mieszkaniach wśród rozpalonych murów jest niemożliwy.

Najbardziej tracili wskutek tych upałów właściciele lokali rozrywkowych, a więc kin, teatrów, kawiarni i restauracji. Latem nikt w Ameryce nie chciał iść do kina, ponieważ można się tam było poprostu udusić. Wreszcie jeden z inżynierów amerykańskich wynalazł aparat do produkowania zimnego powietrza. Jest to instytucja bardzo kosztowna, jednak jedno z największych kin amerykańskich, zastosowało ją u siebie, tylnym celem.

Rezultaty nie dały na siebie długo czekać. Kino było codziennie pełne. — Rozucono więc hasło „Air conditioned”, co znaczy dosłownie „Powietrze obowiązuje”. Rozpoczęła się prawdziwa rewolucja i wyścig. Wszystkie kina musiały również założyć podobne instalacje z zimnym powietrzem, inaczej nikt nie chciał iść do kina. Obecnie przyciąga ludzi w godzinach wieczornych nie dobry film, a zimne powietrze.

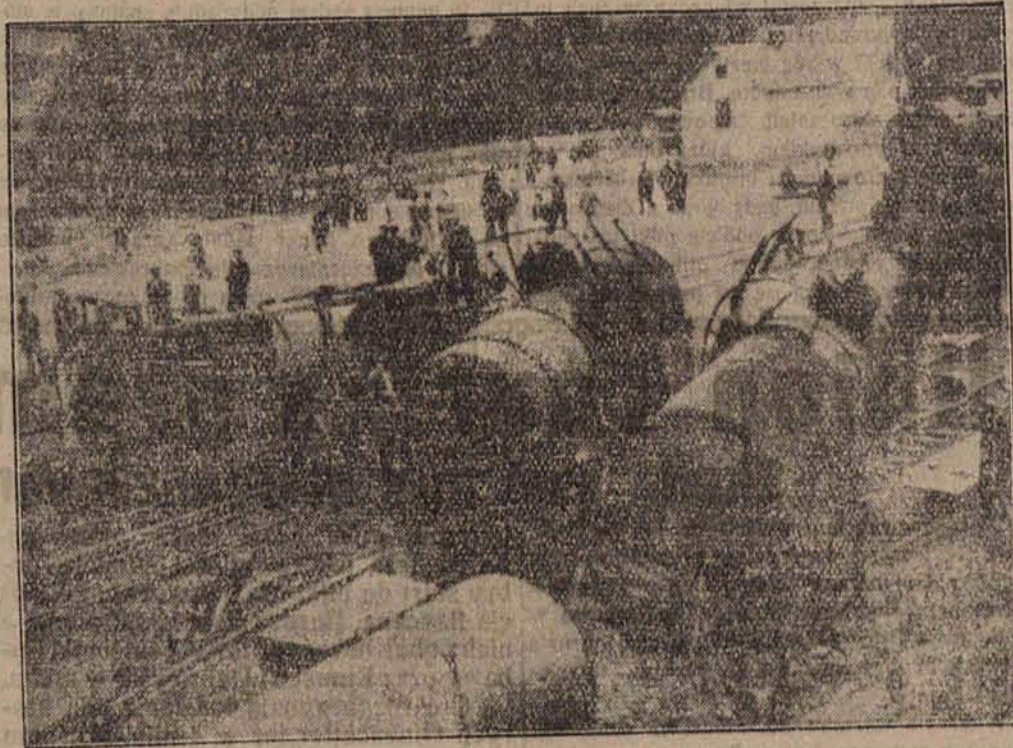
Rozpoczął się prawdziwy wyścig. — Przewidzawszy to zainstalowano aparaty z „centralnym oziębianiem” w wagonach kolejowych. Jazda pociągiem la-

tem z New Yorku do San Francisco poprzez cały kontynent Ameryki Północnej była wprost niemożliwa. — Ludzie mdleli w pociągach i przyjeżdżali do miejsca przeznaczenia nawpół wyczerpani. Dziś podróż pociągiem jest rozkoszą. Koleje w Ameryce znajdują się w rękach prywatnych, a poszczególne przedsiębiorstwa konkurują ze sobą w jaknajszyszym zakładaniu w swoich wagonach aparatów oziębiających.

Sklepy, w których zamiast ochładzaczy, stoja wentylatory, omijane są przez publiczność. Wentylator uważa się dziś za taki przybytek jak lampę naftową lub świecę. W restauracjach, zamiast cenników, wystawia się w oknach plakaty następującej treści:

„U nas jest 20 stopni zimniej, niż na ulicy”. Nie trzeba dodawać, że wynalazca aparatu został bogatym człowiekiem.

Straszny pożar w Kronstacie



W Kronstacie wybuchł katastrofalny pożar w składach nafty. Sześć zbiorników nafty spłonęło całkowicie. Na zdjęciu widać miejsce katastrofy.

Gigantyczny tunel pod rzeką Hudson

Nowy Jork obchodził uroczystość przebiecia nowego tunelu pod rzeką Hudson. O godzinie dwunastej w nocy, w oznaczonym miejscu, dwie ekipy robotników pracujących z przeciwnych stron, przebiły ostatnią część skały i podały sobie ręce.

Nowy tunel pod rzeką Hudson został rozpoczęty we wrześniu ub. roku. Długość jego wynosi trzy kilometry, a trasa prowadzi siedem metrów pod dnem Hudsonu.

Ponieważ teren piaskowy wymaga wielkiej ostrożności, praca nad ukończeniem tunelu jest bardzo mozolną i inżynierowie przewidują, że tunel nie będzie mógł być oddany do użytku publiczności przed rokiem 1936.

Koszta nowego tunelu wynoszą 38 milionów dolarów.

Człowiek, który był 58 razy operowany

Niezwykłą sensacją w kołach lekarskich New Yorku wywołały perypetje pacjenta miejscowego szpitala, Harolda Pfliegera. Pacjent ten spędził osiem miesięcy w szpitalu. Dostał on zapalenia kości i zakażenia krwi. Lekarze niemal co kilka dni dokonywali na nim zabiegów operacyjnych. Po kawałku odcinano mu nogę, która była ogniskiem zakażenia, aż wreszcie amputowano mu ją całkowicie. Ponadto dokonano na nim niezliczonej ilości innych operacji i transfuzji krwi. Ogółem poddano go 58 zabiegom operacyjnym. W rezultacie jednak po ośmiomiesięcznym pobycie w szpitalu Pflieger wyszedł zdrowy.

Nowy wódz kozaków dońskich Uroczysty „akt koronacyjny” w Paryżu. — Byli adjutant cara na czele kozaków, przebywających na emigracji

W Paryżu odbyły się niedawno nowe wybory atamana dońskich kozaków, przebywających na emigracji. Atamanem wybrany został książę Grabbe, który zwyciężył dwóch kontrkandydatów, generała Popowa i generała Czericzukina. Grabbe jest następcą zmarłego atamana, generała Bogajewskiego. Nowy ataman był swego czasu adjutantem cara zaś podczas wojny dosłużył się stopnia

generała brygady, a następnie dywizji. Po wybuchu rewolucji, uciekł on do Turcji, poczem przebywał przez pewien czas w Nizy, zaś ostatnio zamieszkał w Paryżu, żyjąc ze swych skromnych oszczędności, które swego czasu ulokował w bankach francuskich.

Ostateczny wybór atamana kozaków dońskich, poprzedzony był kilkumiesięcznymi naradami, które toczyły się we

wszystkich krajach świata. Kozacy bowiem są obecnie rozproszeni, zarabiając na życie gra na balajkach, występując na scenkach lub pracując w zawodzie kelnerskim. We wszystkich krajach, w których mieszkają emigranci-kozacy przeprowadzone zostały wybory, przy czym protokoły tych wyborów przesłano do Paryża, gdzie specjalna komisja wyborcza, w osobach byłych dygnitarzy kozackich i wyższych oficerów zbadała wyniki.

Nowy ataman odebrał uroczystą przy sięgę na wierność od wszystkich swoich poddanych kozaków. Uroczystość przekazania władzy odbyła się z wielką pompą w jednym z hoteli francuskich. Nowego atamana „ukoronował”, wkładając mu na głowę specjalną tjarę i wręczając miecz kozacki, 67-letni starzec, ze wzruszeniem przejmował te insygnia władzy.

Po uroczystości chór kozaków dońskich odśpiewał szereg pieśni, zaś później nowy ataman udekorował kilku za służonych dygnitarzy kozackich.

W swoim expose, wygłoszonym podczas bankietu, nowy ataman podkreślił, że przed rozproszoną kozacką stałą obecnie nowe zadanie i rozpoczyna się nowy okres pracy. Oficerowie bowiem mają przeprowadzić rejestrację rozproszonych kozaków, skupić ich razem i prowadzić pracę wychowawczą. Poza tym winni oni zwrócić uwagę na to, ażeby dzieci dońskich kozaków, urodzone na obczyźnie, wychowane były w duchu na rodowym i od dzieciństwa miały wpajane święte tradycje dońskich kozaków.

W obawie przed gangsterami syn milionera Astora mieszkać będzie na jachcie

Przed kilku dniami John Jacob Astor, trzeci ze swego rodu, tego samego imienia, został szczęśliwym ojcem syna, który temu również nadano imiona John Jacob. Syn milionera Astora przyszedł na świat jako najbogatsze i najniezwyklejsze zarazem dziecko.

Rodzice milionerów drżą bowiem, ażeby ich pierworodny nie został porwany przez gangsterów i nie spotkał go los synka Lindberghów. Pokój położony w klinice był otoczony 12 detektywami, których jedynym zadaniem było pilnowanie niemowlęcia. Poza tym cały gmach kliniki był czujnie obserwowany.

Dziecko otoczone będzie detektywami przez kilka tygodni życia, poczem zostanie ono przewiezione na luksusowy jacht, na którym będzie przebywać aż do dwunastego roku życia. Jacht ten został przerobiony tak, ażeby dziecko miało tam zapewnione wszelkie wygody.

Statek będzie krążył po morzach, wjeżdżając do portów jedynie w koniecznych wypadkach zakupu żywności i odnowienia zapasu paliwa. Poza tym na statku będzie stale nad dzieckiem czuwać kilku detektywów, zaś okręt wyposażony jest w ukrytą broń na wypadek ewentualnego napadu piratów.

Wojna z hałasem w Paryżu Nie wolno śpiewać na ulicy

Prezydent policji w Paryżu wypowiedział zdecydowaną wojnę nocnemu hałasowi na ulicach miasta. W pierwszym rzędzie postanowił on zwalczyć plagę głośnych rozmów i śpiewów na ulicach, co w Paryżu było zjawiskiem powszednim. Policjanci otrzymali nakaz zwracania uwagi tym przechodniom, którzy prowadzą w nocy głośne rozmowy, śpiewają, gwizdają, nawołują się wzajemnie, krzyczą i hałasują.

Przylapani na gorącym uczynku zakłócenia nocnej ciszy i spoczynku społeczeństwa będą surowo karani.

Walka z hałasliwym zachowaniem się na ulicy wydała już częściowo rezultaty, a prezydent policji paryskiej otrzymał tysiące listów dziękczynnych od wdzięcznych paryżan, którzy z uznaniem podkreślają zarządzenia pozwalające im wreszcie na nocny wypoczynek.



Rozmaitości ze świata

PLANETA ZIOTA
Planeta, której nazwa Eros rasuwa wyobraźni, a dziedziny mitologii miałyby według najnowszych obserwacji uczonych amerykańskich, składać się ze złota. Eros jest małą planetą, której forma różni się od innych planet, że nie jest ona kulista, lecz wydłużona elioidalnie. Ale nie to stanowi o jej unikalności struktury Erosa. Otóż, jak wynika z obserwacji astronomicznych, Eros wazy więcej niż nasza Ziemia, której waga przewyższa 5-cioкратно wagę kuli z wody. Natomiast Eros wazyłby 15 razy więcej niż woda ziemna w formie i wymiarach tej planety. Waga odpowiada wadze złota w porównaniu z wagą wody. Wynikałoby zatem z obserwacji i hipotezy astronomów amerykańskich, iż Eros jest ze złota.

DOBRY POMYSŁ PRZYNOSI FORTUNE
Właściciele wielkich hoteli i restauracji amerykańskich biedzili się już od dawna nad wynalezieniem środka przeciw farbowaniu na czerność serwetek przez panie używające karminu do ust. Karmin zostawia plamy, które trzeba usuwać chemicznie, stąd wiecej troski i kłopoty administracji hotelowej. Z pomocą przyszedł pewien pomysły wynalazca, który zrobił zapewne spory majątek na swoim pomysle. Jest to karnecik, wykonany bardzo ozdobnie. Na pierwszy rzutek znajduje się wydrukowana grzeczna prosba pod adresem damy, na drugiej lustreczku, dalej zaś małe serweteczka do wycierania ust, w końcu zaś kilka zapalek, których karminowa farba nie zosła, lecz z karminu. Dama, która otrze wargi serweteczką, może bezpośrednio potem wykarminować usta ową zapalką, posługując się przytem lustreczkiem. Wynalazek przyjął się i w hotelach amerykańskich, restauracjach i na okrętach znajduje teraz każda pani przy swoim nakryciu eleganckiej kartonik z serwetką do wycierania ust. Hotele i restauracje zaczęły ją, bo etui jest tanie, wynalazca cieszy się niemięlnie od nich, gdyż dolary płyną rzeka do jego kieszeni.

SEKRETARZ W AFRYCE
Sekretarz w Afryce pełni zupełnie inne funkcje, niż jego kolega w Europie, lub w Ameryce. Naturalnie wysoki i chude nogi, długie zaostrowane włosy, na długiej szyi osadzona tylna głowa, kilka sterzących na czubku głowy włosów — oto sylweta sekretarza. Tylko że sekretarz afrykański nie pisze na maszynie, nie siedzi w biurze, nie telefonuje i nie rozmawia z nikim, albowiem jest... ptakiem. Cenią go więcej tubylcy i Europejczycy bardzo wysoko, sekretarz może być nawet dyrektorem własnego komitetu pojedynkowniczym i amatorem węzów tanecznych. Sekretarz, gdy napotka gada, obgaduje go naokoło w zgrabnych podskokach, a wreszcie mu silnie ciosy długim, ostrym dziobem, i kręgosłup dobrze wymierzonym, celnym uderzeniem. Później zabiera się spokojnie do przepasania gada. A że głód i żołądek sekretarza są przepasane, przeto tepi on masowo podstępnych wrogów człowieka.



Warszawianka zwycięża ŁKS 3:1 (2:0)

Mecz Cracovia—Warta odwołany powodu zniszczenia boiska przez huragan

Skromny czwartkowy program ligowy, przewidujący dwa spotkania został jeszcze okrojony wskutek katastrofalnego huraganu, jaki nawiedził Kraków we wtorek w godzinach wieczornych.

Boisko Cracovii, na którym miał być rozegrany mecz Cracovia—Warta jest niemal zupełnie zniszczone, podobnie jak i inne boiska krakowskie. Poznańscy mimo, że byli już w Krakowie, musieli wyjechać rezygnując z rozegrania spotkania.

Jedyny mecz warszawski zakończył się zwycięstwem Warszawianki, która dzięki temu zaawansowała na szóste miejsce w tabeli.

Tabela ta przedstawia się obecnie jak następuje:

Klub:	Gier:	Pkt.:	St. br.
Pogoń	13	18	36:17
Ruch	13	16	26:23
Warta	12	14	28:20
Garbarnia	11	12	19:13
ŁKS	11	12	19:17
Warszawianka	12	12	20:24
Legia	12	11	32:25
Wisła	11	11	27:26
Śląsk	12	11	21:29
Cracovia	10	8	16:22
Polonia	12	7	14:30

Warszawa, 15 sierpnia.

W Warszawie panowało powszechnie mniemanie, że ŁKS, potrafi powstrzymać szczęśliwą passę Warszawianki. Wyluszczone setki powodów, które czyniły zwycięstwo łodzian bardzo prawdopodobne.

Tymczasem wszystkie one zawiodły. Warszawianka grała tak samo szczęśliwie jak przed tygodniem z Garbarnią, z temi samymi plusami i temi samymi wadami. Bowiem za dobrą sprawą Warszawianka to właściwie tylko dwaj gracze Smoczek i Kniola. Obaj oni grali w dzisiejszym meczu pierwsze skrzypce, a że doskonale odpowiadali im teren stojący pod wodą ze względu na ich doskonałą technikę, nie dziwno że wyróżniali się o klasę od reszty graczy. Rudnicki w bramce był słabszy aniżeli na swoim pierwszym debiucie. Obrona Ziemiań i Zwierz choć nie wykazała się żadnym wykopem grała zupełnie poprawnie. Pomoc Warszawianki raczej destrukcyjna niż budująca nie była zła. W ataku klasą dla siebie byli Smoczek i Kniola. Zdobywca dwu bramek Pirycki zadziwił swoją agresywnością i dzikim ciągnięciem na bramkę. Świątek i Sontag słabsi.

ŁKS. był przez cały czas meczu drużyną równorzędną a nawet w pewnych momentach lepszą od gospodarzy. Co było jednak w drużynie łódzkiej najdziwniejsze, to że była ona... miękka.

O ŁKS-ie jest opinia, że jest to zespół twardy, agresywny, bez skrupułów, zdobywający punkty właśnie dzięki tej twardości i agresywności. Tymczasem dziś rzecz miała się prawie naopak. Miękkim zespołem był właśnie ŁKS. Bał się piłki, przeciwników, nie wdawał się w pojedynki. Twardością, a często i ostrością grzeszyła Warszawianka.

Pomocnym jej w tem był sędzia p. Staliński, który — choć nie posiadamy go o stronniczość — zupełnie nie widział częstych niesłychanie energicznych starć graczy Warszawianki z Ł. K. S-em i żadnych prawie fauli gospodarzy.

W ŁKS-ie dobrze grała pomoc. Jaśniał jak zwykle Karas, który jednak na meczu popełnił kilka kardynalnych błędów. Fliegel dobrze dotrzymujący mu kroku. Najgorzej wypadł atak, a w nim najsłabiej grała środkowa trójka z Herbstreichem na czele. Koczewski gorszy od Sowak. Ze skrzydłowych Król bardziej agresywny od Millera, najwcześniej zorientował się na ciężkim terenie.

Na usprawiedliwienie graczy, którzy zupełnie nie opanowali piłki, podkreślić należy, że gra była niezwykle trudna. Boisko Warszawianki, mimo iż miało nową nawierzchnię, było właściwie jedną kalużą, na której gra była niezwykle utrudniona. Piłka oślizgła i ciężka ledwo

dała się kierować. Przez cały czas padał deszcz.

Mecz b. ciekawy rozpoczął się już w pierwszej minucie niespodziewanie bramką. Zanim mechaniczny zegar został włączony w ruch już Pirycki był w posiadaniu piłki (podanie Smoczka) i z bliska strzelił w róg pierwszą bramkę. Była to niespełna pierwsza minuta. Bramka ta łodzian niebardzo się przejęli. Odpowiedzieli w 3-ej minucie groźnym atakiem, który omal nie zakończył się wyrównującą bramką. Herbstreich z dwóch metrów strzela, pada wraz z Ziemiańcem na ziemię, Rudnicki przy odbiciu piłki też pada, a Herbstreich leżąc dobija piłkę w kierunku bramki. Wolno toczącą się już prawie na samej

linji wybił na korner Makowski. Była to niesłychanie denerwująca sytuacja.

ŁKS często atakuje, brak jednak wykończenia strzałowego. Warszawianka strzela groźniej. W 10 minucie sędzia odgwiżdżuje spalony w momencie groźnego strzału Króla, a w 20 Miller zdaleka strzela trudną piłkę, broni Rudnicki na róg, z którego Herbstreich strzela bramkę, nieuznaną powodu rzekomego spalonego. To wszystko jednak nie deprymuje łodzian i nadal atakują. Gra jest równa. Zupełnie niespodziewanie w 40 minucie dostaje piłkę Pirycki tym razem od Świąckiego, minął ładnie Karasia, poczem strzelił pod rzucającego się Piaseckiego. 2:0.

Po przerwie ŁKS. rusza do ataku, opanowu-

jąc boisko. Brak jednak w dalszym ciągu strzałów. W 10 minucie Sowiak strzela a Rudnicki dziwnie jakoś piłkę, którą już miał w ręku wpisał do bramki. Król chciał ją dobić, ale była ona już w tym momencie w siatce. Wszyscy zdaje się przemawiać za tem, że ŁKS. wyrówna ma on bowiem więcej z gry, jego akcje są płynniejsze. Tymczasem w 42 minucie Karas chce puścić wolno toczącą się piłkę na aut, zasłaniając ją przed nadlatującym Kniolą. Temu jednak udaje się tę „zabawę“ Karasia przerwać i piłkę posłać do Smoczka, który głową ustala wynik dnia. Wtedy już zabrakło czasu i chęci na wyrównanie.

Union Touring gromi Polonję

Skoda remisuje niespodziewanie z Legią

W rozgrywkach o wejście do ligi zastartowały też wczoraj dwie dalsze grupy, przycem mieliśmy tam odrazu niespodziankę w postaci przegranej egzilowego Strzelca siedleckiego w spotkaniu z PKS. z Łucka. W drugiej grupie Czarni zdobyli pierwsze dwa punkty, zwyciężając Rewerę.

W grupie warszawsko - łódzkiej, obok wysokiego zwycięstwa Union Touringu w spotkaniu z bydgoską Polonją notujemy niespodziewany wynik remisowy Skody z Legią i to uzyskany na boisku poznańskim.

Wynik ten sprawił, że na pierwsze miejsce w tabeli wysunął się mistrz Łodzi, mając obecnie o jeden punkt więcej od drużyny poznańskiej

Tabela w tej grupie przedstawia się następująco:

Klub	Gier.	Pkt.	St. br.
1. Union Touring	4	6	13:4
2) Legia	3	5	10:3
3) Polonja	3	2	4:9
4) Skoda	4	1	6:17

Union Touring—Polonja 6:0 (2:0)

Rewanżowy mecz Union Touring z Polonją bydgoską, udał się fioletowym w stu procentach. Wczorajszy ich występ wypadł znacznie lepiej aniżeli przed dwoma tygodniami ze Skodą i mieli oni przez większą część meczu znaczną przewagę.

Zwycięzcy, występujący w swym normalnym składzie zagrali tym razem niezwykle efektywnie i dość podnieść, że nie zaprzepaścili ani jednej okazji do zdobycia bramki. Atak Union Touringu pracował przez całe 90 minut bez zarzutu, a na wyróżnienie w tej linji zasłużyli Michalski II i Królasik. W pomocy najlepiej spisał się Chojnacki, którego już dawno nie widzieliśmy tak dobrze grającego. Obroncy byli nieco słabsi niż zazwyczaj, mieli jednak mało do roboty. Michalski w bramce wyłapał kilka b. groźnych strzałów.

Goście grali w składzie: Podgórski, Póziak, Jaśkowiak, Majchrzak, Chypiak, Lubawy, Sznajder, Jagniewski, Himmer, Świątkowski, Dąbrowski.

Na tak wysoką porażkę Bydgoszczanie bezwzględnie nie zasłużyli, albowiem

Starzyński wygrywa wyścig dokoła Wielkopolski

Kołodziejczyk zajmuje trzecie miejsce

Poznań, 15 sierpnia.

Drugi etap wyścigu dokoła Wielkopolski wynoszący 180 km. zakończył się zwycięstwem warszawianina Zielińskiego, który jako pierwszy wpadł na stadion miejski w Poznaniu przed łodzianinem Kołodziejczykiem.

Na dalszych miejscach uplasowali się: Starzyński, Galeja, Kluj, Wasilewski.

okresami mieli wcale dużą przewagę. Największą ich zaletą jest ambicja, dobry start do piłki oraz doskonała kondycja fizyczna. Bardzo dobrze spisali się u nich: obaj obrońcy, lewy pomocnik Lubawy oraz Kimmer i Dąbrowski w ataku.

Grę rozpoczynają łodzianie, dla których Omencetter już w 4 min. skośnym strzałem w róg uzyskuje pierwszy punkt. Gra zwolna się wyrównuje i goście coraz częściej dochodzą do głosu. Kilkakrotnie nawet piłka o włos mija się z celem, przechodząc tuż obok bramki. W 30 min. Michalski II zupełnie niespodziewanie z odległości 25 m. strzela na bramkę, a Podgórski w kompromitujący sposób wypuszcza piłkę z rąk. Wynik 2:0 utrzymuje się do przerwy.

Po pauzie przez pierwsze 10 minut Polonja energicznie atakuje, napastnicy jej jednak chybiają z najbliższej odległości. Następują 2 wypady Omencettera i Królasika, które w niespełna 4 minut kończą się dwiema bramkami. Do końca meczu gniecie Union Touring bezustannie, pieczętując zwycięstwo dwoma goalami: w 18 min. przez Królasika i w 33 min. przez Stawickiego.

Sędzia p. Otto w pierwszej połowie kilkakrotnie skrzywdził gości.

Publiczności zebrano w wskutek niepogody zaledwie 1000 osób.

Na przedmecz Union Touring II pokonał Konstanyński Klub Sportowy w stosunku 7:4.

Legja—Skoda 3:3 (0:3)

Poznań, 15 sierpnia.

Po ostatnim łatwym zwycięstwie w Warszawie Legja zlekceważyła sobie przeciwnika, co się niezwykle srode na niej zemściło. Zespół stołeczny prowadził już do przerwy 3:0, zdobywając kolejno bramki przez Zbroję w 28, Górskie go w 38 i Marjana w 44 min. gry.

Po pauzie gospodarze zrywają się do ataku, czego owocem jest pierwsza bramka zdobyta już na dwie minuty po przerwie. Teraz Legja opanowuje powoli boisko, a warszawianie ratują się autami i grą na czas. Mimo to gra się bardzo oży-

wia i jest interesująca. Drugą bramką dla poznańczyków zdobywa znów Skowroński w 35 minucie, a w dwie minuty później uzyskuje Mikołajewski wyrównujący punkt. Wynik ten utrzymuje się już do końca.

W Skodzie najlepiej wypadła strona ataku Marjan i Zbroja oraz Skowroński napastnik Górski.

W Legji na pierwszy plan wybił niezawodny Dusik na obronie. Widocznie w bramce oraz Skowroński i Matkiewicz w ataku.

Czarni—Revera 3:1 (1:1)

Stanisławów, 15 sierpnia.

Czarni zastartowali bardzo szybko w grach o wejście do ligi zwyciężając Rewerę w stosunku 3:1 i zdobywając pierwsze dwa punkty. Lewy pomocnik byli zespołem znacznie lepszym i przeważali przez cały czas spotkania. Wszystkie trzy bramki zdobyli Czarnych Żurkowski, a bramkę dla Rewery — Uterski.

PKS—Strzelec 2:1 (2:1)

Pierwszy mecz Strzelca o wejście do ligi, w którym przeciwnikiem siedleckim był zespół Policijnego K. S. z Łucka zakończył się zwycięstwem drużyny policyjnej w stosunku 2:1 (2:1). P. K. S. reprezentował się bardzo dobrze zdobywając bramki przez Birlę i Malczewskiego. Bramkę dla Strzelca uzyskał Polaak.

Reprezentacja pięściarska Polski na mecz z Niemcami

Warszawa, 15 sierpnia.

W Warszawie bawił wczoraj kapitan związkowy PZB. p. Bielewicz, który ustalił już skład reprezentacji Polski na mecz z Niemcami. Skład ten przedstawia się jak następuje: Rotholc, Krzemliński, Polus, Siplński, Mislurewicz, Majchrzycki, Szymura, Piłat.

Wisła zwycięża w Bielsku

Bielsko, 15 sierpnia.

Krakowska Wisła rozegrała spotkanie towarzyskie z kombinowanym zespołem złożonym z piłkarzy klubów Bielskich: BBSV, Hakoahu i żywieckiej Kraszarwy Wisła, mimo, że wystąpił bez braci Kotlarczyków i Artura, pokonała go bardzo ładną i wygrała spotkanie w stosunku 4:1 (1:0).

Bramki dla Wisły zdobyli: Obuchowicz (2), Sołtyk i Kopeć. Bramkę dla zespołu bielskiego strzelił Stepień. Sędziował p. Błahut.

KE mistrzem drużynowym w lekkiej atletyce

Kwaśniewska wygrywa pięciobój

Final lekkoatletycznych drużynowych mistrzostw okręgu rozegrany w dniu wczorajszym na stadionie przy Al. Unji między zespołami Kwaśniewska, IKP i ŁKS-u był antypropagandą „lekkiej sportów”.

Organizacja była tak okropna, że z imprezy powołującej się bardzo ciekawie uczyniono widowisko nudne i mogące odstraszyć najzwyklejszych miłośników lekkiej atletyki. Bo sztuka swego rodzaju jest przeprowadzać przed oczami konkurencyj trójmecz w ciągu przeszło godziny.

Już od samego rana lato jak z cebra: kierownik trójmeczów powinno bezwzględnie imprez odwołać, by nie narażać zdrowia zawodników, a przedewszystkiem zawodniczek, które w szczególności rozgrywały pięciobój o mistrzostwo okręgu. Skoro jednak kierownik zawodów zdecydował się trójmecz nie odkładać, to należało rozegrać go w możliwie szybkim tempie, by zawodnicy nie byli zmuszeni przebywać od godziny 9-ej rano do 3.30 po południu na słońcu.

Tymczasem między poszczególnymi konkurentkami trwały długie przerwy, narady sędziów, pomiary itp. jednym słowem miało się wrażenie, że nie zaniebano niczego by... obrzydliwie widowisko. Szczytem jednak wszystkiego było usunięcie publiczności jeszcze przed ukończeniem zawodów, gdyż okazało się, że o godzinie 12.00 rozpoczął się mecz piłkarski i nikt nie mógł przypuszczać, że do tej pory ŁOZLA nie rozegrała zawodów ukończonych.

Przechodząc do omówienia strony sportowej trójmecz, to stwierdzić należy niezwykle wyjątkowo ogólnego poziomu zespołów. Według przewidywań tytuł mistrza zdobył Kru-

szeender, jednak pozostałe drużyny IKP i ŁKS znalazły się na następnych miejscach z minimalną różnicą punktów. Ciekawe, że w poszczególnych konkurencjach pabjanianie nie osiągnęli błyskotliwych wyników i nie zajmowali pierwszych miejsc, jednak w sumie okazali się zespołem bardzo równym i dobrze przygotowanym.

Wyniki nie były naogół budujące, co tłumaczy się fatalnymi warunkami atmosferycznymi, rozmokłą skocznią, bieżnią i rzutnią. W dwóch jedynych konkurencjach wyniki zasłużyły na podkreślenie: w skoku w dal i biegu 110 mtr. płotki, gdzie został ustanowiony nowy rekord okręgowy. Wyniki te osiągnął Ośmielak, znajdujący się w znakomitej formie.

Duże postępy poczynił również Bobiński w tyoczce i Piechowski w biegu przez płotki.

W ogólnej punktacji jak już zaznaczyliśmy wygrał KE gromadząc 10,245 p. przed IKP — 10,197 p. i ŁKS-em — 10,105 p.

Trójmecz został rozegrany w następującej kolejności:

Skok w dal: 1) Ośmielak (IKP) 6.62 m., 2) Rybak (KE) 6.36 m., 3) Kucharski (KE) 6.33.5.

Bieg 110 mtr. płotki: 1) Ośmielak 17.6 (nowy rekord okr.), 2) Piechowski (KE), 17.6, 3) Poraj (IKP) 19.5 p. Piechowski uzyskał również czas lepszy od rekordu jednak przewrócił płotek.

Oszczep: 1) Bibiński (ŁKS) 53.13 m., 2) Rybak (KE) 49.58, 3) Czyżykowski (IKP) 46.12.

Skok wzwyż: 1) Ośmielak 1.60 m., 2) Joss (ŁKS), Piechowski (KE), Nicze (KE) i Paszkowski (ŁKS) po 1.55 m.

Bieg 400 m. 1) Wróblewski (ŁKS) 54.7 sek., 2) Hajn (KE) 57.1, 3) Kucharski R. 57.7 s.

Bieg 100 m. 1) Ośmielak 11.7 sek., 2) Wróblewski 11.8, 3) Łyszczowski (KE) 12.2. Bystry (IKP) osiągnął czas 15.5, wykazując się przy-

tem zawodnikiem mało dyscyplinowanym, gdyż finisz przebiegł truchcikiem, chcąc w ten sposób zaprotestować za rzekomy fałstart z winy sędziego. Zgłoszony w tej sprawie protest przez IKP został odrzucony.

Bieg 5 km. 1) Kurpesa (IKP) 16.28.2, 2) Polak (ŁKS) 17.06.2, 3) Lach (KE) 17.2 sek.

Dysk: 1) Blaszczyk (ŁKS) 34.84 m., 2) Fiszer (KE) 33.30 m., 3) Bobiński 32.30 m.

Tyczka: 1) Kucharski (KE) 3.03 m., 2) Bobiński i Bystry po 2.93 m.

Sztafeta: 4x100 m. 1) IKP 47.3 sek., 3) KE 48.8 sek., 3) ŁKS 49.2 sek., IKP prowadziło na wszystkich zmianach i wygrało sztafetę pewnie.

Pięciobój lekkoatletyczny kobiet o mistrzostwo okręgu wygrała, jak było do przewidzenia z niezwykłą łatwością rekordzistka Polski w tej dyscyplinie Kwaśniewska (ŁKS), zdobywając 210 p. przed Noskiewiczową (ŁKS) 116 p. i Słomczewską (Wima) 114 p.

Wcale nieleże zadatków wykazała Skorupińska (TFSJ), która jednak została wyeliminowana za nieprzepisowy rzut oszczepem.

Kwaśniewska, która nie mogła wskutek deszczu wykazać swej obecnej formy, zaprezentowała duże postępy w stylu i technice.

Szczegółowe wyniki pięcioboju są następujące:

Bieg 100 m. 1) Skorupińska (TFSJ) 14 przed Kwaśniewską 14.3 Słomczewską (Wima) 14.9 i Noskiewiczową (ŁKS) 15.

Skok w dal: 1) Kwaśniewska 4.93 przed Słomczewską 4.74, Noskiewiczową 4.37 i Skorupińska 4.30.

Kula: 1) Kwaśniewska 8.60 przed Skorupińską 8.32, Noskiewiczową 7.73 i Słomczewską 7.22 m.

Skok wzwyż: 1) Kwaśniewska 1.30 przed Słomczewską i Noskiewiczową 1.25 i Skorupińską 1.20.

Oszczep: 1) Kwaśniewska 36.63 przed Noskiewiczową 23.44 i Słomczewską 19.20 m.

Motocyklowe mistrzostwa Polski na torze żużlowym

Bydgoszcz, 15 sierpnia.

W Bydgoszczy odbyły się w dniu wczorajszym motocyklowe mistrzostwa Polski dirt-trackowe. W kategorii motocykli sportowych 250 cm. na 5 okrążeń zwyciężył Świdzki (Bydgoszcz) 2.56.5. W kategorii sportowej 350 cm. zwyciężył Witkowski (Poznań) na BSA, 2.47.4.

W kategorii wyścigowej 250 cm. na 5 okrążeń zwyciężył Geyer (Cieszyn) na Rudę w 2.49. W kategorii wyścigowej na 350 cm. wygrał Breslauer 2.32.

W kategorii sportowej na 500 cm. wygrał Witkowski (Bydgoszcz) na BSA, 2.57.4. W kategorii 500 cm. wyścigowej na 4 okrążeń wygrał Krysta z Bielska na Rudę.

W biegu dla gości z zagranicy wygrał Rumisch (Hamburg) 2.18.4.

Mecz motocyklowy Zagranica — Polska zakończył się zwycięstwem jeźdźców zagranicznych 3.18.

Teniści polscy w Sopotach

Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Zopotach Spychała pokonał mistrza tamtejszych juniorów Barscha 6:1, 6:0. Jędrzejowska w grze pojedynczej pań pokonała Ehlig 6:1, 6:0, zaś w mikście para Jędrzejowska, Hebda przeszła do ćwierćfinału walkowerem.

Lwów remisuje w meczu pływackim z Krakowem

Kraków, 15 sierpnia.

W dniu wczorajszym odbył się w Krakowie mecz pływacki Lwów — Kraków zakończony niespodziewanym wynikiem remisowym w stosunku 64:64. W meczu waterpolowym zwyciężył Kraków 11:0 (4:0).

Polska wicemistrzem świata w Koszykówce

W dniu wczorajszym na mistrzostwach akademickich świata — w koszykówce męskiej Polska pokonała Niemcy w stosunku 22:7, zdobywając tym samym tytuł wicemistrza świata.

W konkurencjach lekkoatletycznych Hąsnel i Twardowski zostali wyeliminowani w biegu 110 mtr. płotki. Teslorowski odpadł w przedbiegach 100 mtr., zaś Pławczyk w rzucie dyskiem pozostał bez punktowego miejsca.

Walasiewiczówna w dniu wczorajszym nie startowała.

Nie było meczu FC Wien — Ruch

Katowice, 15 sierpnia.

Dziś miał się odbyć w Hajdukach mecz piłkarski między mistrzem Polski, Ruchem, a zawodową drużyną austriacką F. C. Wien. Spowodu niepogody mecz nie został rozegrany i przełożony na dzień 21 bm.

Również inne imprezy spowodu niepogody zostały odłożone.

Hokeiści nie lubią płacić długów

Warszawa, 15 sierpnia.

W roku 1931, gdy hokejem polskim rządził jeszcze wszechwładnie prezes Polakiewicz, zakupił zwłazek w Wiedniu w znanym tamtejszym sklepie sportowym Ulli Lederera sprzęt sportowy na sumę około 800 szylingów.

Mimo iż od czasu tego upłynęło już cztery lata wiedeńcyk nie otrzymał jeszcze swej należności. Obecnie domaga się on zwrotu pieniędzy za pośrednictwem konsulatu.

Niespodzianki turnieju „Expressu“

WIMA — Hakoah 7:0 (4:0). — Sirzelecki KS — ŁTSG 3:2 (2:1)

Warunki terenowe (bo przez całą dobę jak z cebra) bynajmniej nie zmniejszyły atrakcyjności wczorajszego spotkania o puchar „Expressu”. Drugi ćwierćfinał turnieju miał bardzo interesujący, a zwłaszcza mecz Sirzelecki KS bezustannie trzymał publiczność w napięciu.

W tym meczu Sirzelecki KS wygrał swoje spotkanie bardzo ładnym stylem, stając się najpoważniejszymi kandydatami do zdobycia pucharu.

Jak w jesiennym turnieju Legjonów o mistrzostwo tych drużyn zdecydował o zwycięstwie między nimi finał, oba bowiem kluby zdają się lepsze od WKS-u i ŁUR-u.

Główny pretendent do nagrody Wima, wygrał do spotkania z Hakoahem w składzie odłożenia mistrzostw kl. A, trenuje nadal, przywracając się do jesiennej rundy rozgrywek.

W fabrycznym zaimponował doskonałą kondycją, szybkością, ambicją i dyspozycją zawodniczą, przyczem pierwsze skrzypce w drużynie grał obaj obrońcy, oraz Janiszewski i Stę-

Spółkaniem ŁTSG — SKS było już znacznie ciekawsze, a wynik do ostatniej minuty meczu stał pod znakiem zapytania. W pierwszych minutach gry wyczuli zieloni słabą stronę ŁTSG rezerwowego bramkarza Łazarczyka, strzelając dużo na bramkę i owocem tego były dwie bramki uzyskane przez Bilkowskiego i Maciaszka, które już później zdecydowały o wyniku meczu.

Białoczarni w obawie, iż grozi im przegrana wstawili Lassa do bramki i wzięli się energicznie do roboty. Było już jednak za późno, gdyż egzekwowany przez Owczarka rzut karny przy-

niósł Strzelcom 3 punkt, i bramki Janaczka oraz Voigta dla ŁTSG pozostały bez znaczenia.

Sędziował p. Feja.

Sirzelecki KS widać, znów powraca do formy. Na wyróżnienie zasłużyli Przeradzki, Maciaszek i Owczarek.

Wyeliminowanie ŁTSG wcale nie stanowi niespodzianki. Po biało-czarnych, po niezwykle szczęśliwie zakończonej batalii A-klasowej nie wiele obiecywaliśmy sobie, ale to co zażamontowali nam oni wczoraj, stanowiąc nie licząc z czołową doniedawną drużyną Łodzi.

Gry sportowe w Łodzi

Stan rozgrywek w szczypiorniaku i koszykówce

Z czterech wyznaczonych spotkań o mistrzostwo w szczypiorniaku i koszykówce kobiece doszedł do skutku tylko jeden mecz, a mianowicie Makkabi — Zjednoczone (2:0) w koszykówce. Drugie spotkanie z tej konkurencji ŁKS — WIMA nie odbyło się spowodu złego stanu boiska i nieprzybycia wyznaczonego sędziego.

W zawodach szczypiorniaka Makkabi uzyskała walkower spowodu niestawienia się H. K. S. Drugi mecz TUR — IKP nie odbył się, gdyż boisko uznane zostało za niezdadne do gry.

Po uwzględnieniu ostatnio uzyskanych wyników, sytuacja w szczypiorniaku przedstawia się w ten sposób, że po 4 zwycięstwa posiadają drużyny IKP, i Makkabi, przyczem ta ostatnia

ma jedną grę więcej i gorszy stosunek bramek. Dalej kroczą ŁKS, HKS, TUR, SKS, Zjednoczone i wreszcie Hakoah z samymi porażkami i stosunkiem bramek 0:48.

W koszykówce kobiecej wysunęły się na czoło drużyna Makkabi mająca na 4 gry dwie wygrane oraz mistrz Łodzi IKP, który rozegrał tylko dwa spotkania, zwyciężając dwukrotnie. Dalej kroczy ŁKS, przed Wimą, Kruscheenderem, Bar-Kochbą, Zjednoczonymi.

W dniu jutrzejszym w szczypiorniaku m. in. odbędzie się dalsze spotkanie między drużynami Makkabi i ŁKS, a w niedzielę między Makkabi i IKP. Oba mecze odbędą się na boisku Ł. K. S. o godz. 17.15 i 10 rano.

W meczu Hakoah w roli zespołu B-klasowego nie mógł zadowolić. W spotkaniu z Wima nie udało się zdobyć zwycięstwa, a to powodem, stały się jedynie przez całe 90 min. Hakoah w całym ciągu stosuje metodę korzystania z uderzeń weteranów, która tak niedźwiedzia przysparza mu dotychczas.

W nowych zawodników nie przedstawiła większej wartości.

Wobec uznania skier wane być mogą jedynie strona goalkopera Joskowicza, którego pułki nie były porcji bramek nie kompromituje, a raczej nie wazując na wielką kaluże wody w bramie bronił z wielkim poświęceniem.

Rezultat 7:0 na korzyść Wimy, mówi już sam za siebie. Od początku była ona stroną atakującą nie wypuszczając ani na chwilę inicjatywy w swoich hak. Bramki uzyskali: Stepien 2, Janiszewski 3 i prawy łaznik 2.

Sędziował p. Thial.

Przykry koniec meczu Pogoń-Hakoah

Sędzia przerywa zawody spowodu ostrej gry lwowian

Lwów, 15 sierpnia.

Drugi występ Hakoah był znacznie bardziej udany od pierwszego, gdyż wiedeńscy, grając niezwykle ambitnie, nadali grze dobre tempo, tak, że spotkanie było bardzo interesujące.

Szkoda tylko, że epilog tego meczu był tak niesportowy.

W drugiej połowie piłkarze Pogoni, a przedewszystkiem Matias II i Niechciol rozpoczęli grę ostrą i rozbitą wiedeńczyków nawet wtedy, gdy byli oni bez piłki.

Wobec powyższego sędzia, p. Hausman, widział się zmuszony przerwać zawody na siedem minut przed końcem wiedeńska w tym samym składzie co i dnia poprzedniego.

Pogoń grała do przerw z pięcioma rezerwowymi bez Jażewskiego, Raniha, Zommera, Matjasa II, oraz Naha-czewskiego. Po przerwie w drużynie grał Matjas, zesłani natomiast z boiska Waficzki, Bereza i Dauschman. Niechciol grał w tej fazie w pomoc.

Pierwsza bramka dla Pogoni pada już w piątą minutę gry ze strzału Niechciola. W 15 min. wyrównuje Reich po pięknym biegu. Ponownie prowadzenie dla Pogoni zdobywa Marmolak i wynik ten utrzymuje się do przerwy.

Po przerwie zdobywa Hakoah wyrównujący punkt ze strzału Ericha.

W Pogoni najlepiej zaprezentowali się Al'anski i Wasjewicz, grający tylko do przerwy.

Zawody pływackie w Ustroniu

Bielsko, 15 sierpnia.

Bielski Hakoah zorganizował w Ustroniu zawody pływackie w których uczestniczyli czolo-wiczy śląscy.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco: 5x50 stylem dołowym Berekówna (H) 2.48, 100 mtr. klasycznym 1.41, 14 Stojer (H) 1.37.8, 100 dowol. chłopców 1.26, 100 mtr. klasycznym panów Kramer 1.35.4, 100 dowolnym panów Wier-12 i 100 mtr. klasycznym 1.55.

W meczu waterpolowym Hakoah pokonał Bielski Pogoń w stosunku 6:5 (3:3). Bramki zdobyli Eurenien i Hamerman oraz Wiener i Kramer po jednej. Dla Bielski Wolf i Der po dwie oraz Marysz. Sędzia p. Lerner.

Trzy mecze na Śląsku

Katowice, 15 sierpnia.

W Rudzie rozegrany został towarzyski mecz piłkarski pomiędzy zespołami miejscowej Slavji a krakowska Korona. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 3:3 (2:1). Do przerwy przewaga ślązaków, po pauzie natomiast gra wyrównana.

Naprzód (Ruda) pokonał w spotkaniu towarzyskim Fortune (Brzozowice) w stosunku 4:1 (2:1). Rezerwa Naprzodu uległa natomiast KS Poniatowski (Godula) w stosunku 0:2 (0:1).

Dzień wyborów bez imprez sportowych

Warszawa, 15 sierpnia.

Jak nam komunikują, w dnach 8 i 15 września (dnie wyborów do sejmu i senatu) większa część imprez sportowych zostanie odwołana. Polski Związek Lekkoatletyczny postanowił już odwołać wszystkie imprezy lekkoatletyczne. Wielkie uroczystości jubileuszowe Ruchu zostały także przełożone na późniejszy termin.

Turniej „dzikich“

W dniu wczorajszym odbył się na stadionie ŁKS-u jeden mecz turnieju „dzikich”. Mecz ten rozegrany został między zespołami Iskra — ŁKS i zakończył się zwycięstwem Iskry 3:2.

Kosowski, bramkarz ligowej Garbarni został w Warszawie po meczu Warszawianka — Garbarnia

W Warszawie w ub. niedzielę, Kosowski ma podobno otrzymać posadę w Polskich Zakładach Lotniczych, gdzie już pracuje Joksz.

Reorganizacja życia ekonomicznego Włoch

Zaostrzenie gospodarki dewizowej.—12 instytucyj kontrolnych.— Dalsze ograniczenia importu surowców włókienniczych

Rzym, w sierpniu. W pierwszych dniach lipca rząd włoski przeprowadził szereg posunięć, reorganizujących całkowicie gospodarstwo Italii. Posunięcia te związane są ściśle z trudną sytuacją dewizową Włoch zmuszającą do jaknajbardziej precyzyjnej przemysłowej gospodarki w dziedzinie importu, a w szczególności w zakresie przywozu surowców. Wyrazem tych posunięć jest całkowita reorganizacja dotychczasowej działalności wszystkich, istniejących dotąd,

dwudziestu dwóch korporacji. Działalność ich w całym szeregu dziedzin ograniczała się dotychczas do normowania, w oparciu o system urzędowych kolektynnych warunków pracy, produkcji i zbytu. Obecnie korporacje mają być wprężone w zupełnie zreorganizowany system „jednolitej dyscypliny produkcji”. Dla realizacji tych zadań, związanych z polityką handlu zagranicznego, komisarz dewizowy utworzył, poza dotychczas istniejącymi dwiema placówkami kontrolnymi dla importu bawełny i wełny —

jeszcze dziesięć tego rodzaju organizacyj. Obejmą one swym zakresem działalność konopie, len, jute oraz wszystkie włókna roślinne, dalej celulozę i produkty z nią związane, a wreszcie surowy jedwab, tkaniny i konfekcje jedwabna oraz sztuczno-jedwabna. Wreszcie działalność kontrolna w zakresie przywozu i produkcji obejmie włosie i skóry zwierzęce oraz wszelkiego rodzaju odpadki, które znajdują zastosowanie przy produkcji.

Organizacja tych placówek kontrolnych, które już podjęły swą działalność, przewiduje przewodnictwo fachowca, wyznaczzonego przez rząd spośród profesorów uniwersytetu. Poza tem każdej placówce kontrolnej przydzielona zostanie specjalna komisja,

złożona z ośmiu delegatów poszczególnych ministerstw i korporacji. Zadaniem tych 12 instytucyj kontrolnych, którym nadano nazwę „giunta”, będzie opracowywanie szczegółowych planów importu i produkcji na dłuższy okres czasu. Planowanie to obejmie zarówno przywóz surowców, jak półfabrykatów i wyrobów gotowych. Na podstawie tych planów komisarz dewizowy podejmować będzie ostateczną decyzję, zatwierdzając lub odrzucając propozycje i wnioski w sprawie przydziału dewiz dla importu. W razie pozytywnego załatwienia wniosków, placówki kontrolne przeprowadzać będą podział dewiz pomiędzy poszczególne gałęzie przemysłu, objęcie działalności danej pla-

cówki. Jednocześnie przyciągnięte zostaną do współpracy korporacje, które przeprowadzać będą przydział dewiz uzyskanych dla danej grupy pomiędzy przemysł, handel hurtowy oraz handel detaliczny. Tutaj pozostawiono korporacjom daleko idącą swobodę normowania przydziałów dla poszczególnych przedsiębiorstw. Decydują bowiem nie tylko względy zwykłej kalkulacji produkcyjnej, gdyż zważyć trzeba, że na terenie korporacji współpracują ze sobą pracodawcy i robotnicy, co wyklucza możliwość normowania poszczególnych spraw jedynie pod kątem widzenia ściśle branżowych potrzeb przemysłu. Korporacja posiada prawo stawiania odrębnych wniosków, aniżeli przewodniczący placówki kontrolnej i wnioski korporacji w wielu wypadkach wpływają na ostateczną decyzję komisarza dewizowego.

W ten sposób trudności dewizowe Włoch przetworzyły zupełnie dotych-

czasowy zakres działalności tych olbrzymich ciał samorządowych. Jakimi w swoim rodzaju są korporacje. Powstały nowe zadania dobrowolnego regulowania na pewnych odcinkach niezwykle skomplikowanych zagadnień produkcyjnych. Częściowo pracę tę ułatwia korporacjom wprowadzenie w Italii

40-godzinnego tygodnia pracy. Trzeba jednak uwzględnić możliwość powstania sprzeczności interesów poszczególnych branż, podporządkowanych bardzo często kilku korporacjom. Dlatego też głównym ich zadaniem będzie usuwanie tych sprzeczności i łagodzenie tarć, jakie siła rzeczy muszą się wyłonić po wzmożeniu działalności włoskich „giunta”. Bedzie to zadanie niełatwe również i z tego względu, że poszczególne posunięcia będą musiały być scharmonizowane z ogólną sytuacją gospodarczą państwa.

Puchar Gdyni dla Konstancy wręczony w dniu rumuńskiego „święta morza”

Konstanca, 15 sierpnia. (PAT) Przybyła tu delegacja polska z generałem Wiczorkiewiczem na czele, powitana na dworcu w Konstancji przez admirałów Izbasescu i Coandă. Członkowie delegacji w towarzystwie attaché wojskowego poselstwa płk. Kr. walewskiego złożyli wizytę dowódcy marynarki wojennej admirałowi Balanescu, poczem zwiedzili obóz polski kajakówców w Mamaaa.

Jak wiadomo delegacja wzięła sobie puchar, stanowiący dar Gdyni dla Konstancy. Puchar ten, wystawiony w witrynie jednej z księgarni w Konstancji, wzbudził ogólne zainteresowanie. Wręczenie pucharu odbyło się dzisiaj w ramach „Święta Morza”.

Kobiety w Jugosławii żądają praw wyborczych

Białogród, 15 sierpnia. (PAT) Oczekiwana reforma ordynacji wyborczej wywołała w kołach feministycznych Jugosławii bardzo ożywiony ruch na rzecz przyznania kobiet praw wyborczych.

Wiadomości telegraficzne

Policja w Madrycie aresztowała trzech mężczyzn, którzy przygotowywali rabunek w jednym z domów handlowych w centrum miasta. Jednym z aresztowanych okazał się bandyta, który niedawno przygotowywał okradanie szkania ministra finansów. W lokalu aresztowanych znaleziono cały arsenał.

W okolicy miasta Aruz (Hiszpania) podczas lotu ćwiczebnego spadł samolot wojskowy. Dwóch lotników — kapitan i porucznik — zginęło na miejscu.

Premier Kanady, Gennet zapowiedział, że parlament zostanie rozwiązany a nowe wybory odbędą się w październiku.

W pobliżu miejscowości Silwa (Portugalia) spadł samolot komunikacyjny. 4 pasażerów zginęło.

Nad miastem Hankou przeszedł huragan, który wyrządził bardzo znaczne szkody. Podczas burzy zatonał m. in. wodniopławiec, który przewoził do chińsko-amerykańskiej linii lotniczej Uszkodzone zostały również dwa inne samoloty, które zderzyły się podczas burzy.

W rocznicę powrotu króla Karola czwarteo tego na Węgry, około 2000 legitymistów węgierskich zgromadziło się w Tihany nad jeziorem Balaton, na uroczystej mszy żałobnej za zmarłego króla.

Ameryka skupuje nadal srebro i nie zamierza zmienić swej polityki monetarnej

Waszyngton, 15 sierpnia. (PAT) Niedawny spadek ceny srebra na rynku światowym spowodował iż w Londynie zaczęły krążyć pogłoski o wstrzymaniu zakupu srebra przez skarbu amerykański, pogłoskom tym zaprzeczają stanowcze oświadczenia Morgenthaua wobec przedstawicieli

prasy Stanów Zjednoczonych, stwierdzające, iż rząd amerykański wcale nie zmienił swej dotychczasowej polityki, a przeciwnie zakupił olbrzymią ilość srebra przewyższającą całą produkcję amerykańską srebra w roku 1934. Rząd amerykański zamierza nadal kontynuować swe zakupy.

Strejk marynarzy w Estonii został zlikwidowany po pięciu godzinach

Tallin, 15 sierpnia. (PAT) Dziś rano na estońskich statkach handlowych, znajdujących się na wodach estońskich i obcych, wybuchł strajk marynarzy. W wyniku zatargu marynarzy z właścicielami statków o podwyższenie zarobków. Na zwołanej przez min. komunikacji konferencji przedstawiciel obu stron właściciele statków kategorycznie przeciwstawili się żądaniom marynarzy. Ponieważ u-

stawodawstwo estońskie nie dopuszcza strajku na wodach obcych, związek marynarzy ostatecznie zdecydował odstąpić od swych żądań. W ten sposób strajk trwał zaledwie 5 godzin. Jak wynika z informacji policji politycznej, udało się wpaść na ślad szeregu jacejek komunistycznych i stwierdzić, że strajk był inspirowany przez czynniki zewnętrzne.

Dyrektor Banku angielskiego zginął w katastrofie samochodowej w Niemczech

Berlin, 15 sierpnia. (Pat) W pobliżu stacji Allenda na przejeździe kolejowym pociąg towarowy zderzył się z samochodem wybitnego finansisty angielskiego, dyrektora banku

angielskiego, sir Bazila Blackett, który został ciężko ranny. Przewieziony do szpitala, sir Basil Blackett zmarł, pomimo dokonanej niezwłocznie operacji.

Pamiętaj, że jazda winna odbywać się po prawej stronie jezdni

Dr. I. Silberstrom
POWRÓCIŁ
K. lińskiego 127
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych.
LAMPA KWARCOWA.
Przyjmuje: 4-9 wiecz.

Dr. MED.
S. Kantor
Specj. CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.
PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 8-2 po poł.

PRZYCHODNIA
Wenerologiczna
leczenie chor. weneryczn. i skórnych
ZAWADZKA 1
telef. 122-73.
Stacja Zapobiegawcza czynna od 9 rano do 9 wiecz.
PORADA 3 ZŁOTE.
Dla Pań oddzielna poczekalnia.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

Rozmaite

OKAZYJNIE do sprzedania piękna willa murowana, piętrowa, 12 pokoi, wrz. z morgowym ogrodem warzywno-owocowym i zabudowaniami gospodarczymi w Rabieniu 9 kilometrów od Łodzi. Cena b. niska. Poważni reflektanci zechcą składać oferty do adm. „Republiki” pod „Rabień”.

KUPIE plac lub domek mały na przedmieściu w pobliżu ul. Pomorskiej, Srebrzyńskiej, Brzezińskiej lub Bałuckiego Rynku przy tramwaju. Łaskawe adresy proszę kierować koniecznie z podaniem ceny sub „Za gotówkę” do Republiki.

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA skórzane galanterijny w dobrym punkcie z wyjątkową klientelą (lub sam towar) spowodu warunków rodzinnych. Wymaga domość w Administracji „Express”.

FOTOGRAFJE dla Ubezpieczalni Społecznej wykonują Zakłady Fotograficzne „Sztuka”, Zamenhofs 1 „Salon” i „Fotograf” przy ul. Piotrkowskiej 111. Ceny przystępne.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front. Ceny dziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

„Czystość”
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie i broterowanie oraz szrotowanie blach. Ceny Czystość szyb
Piotrkowska 44. telefon 167-45

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.